

SŁOWO POLSKIE

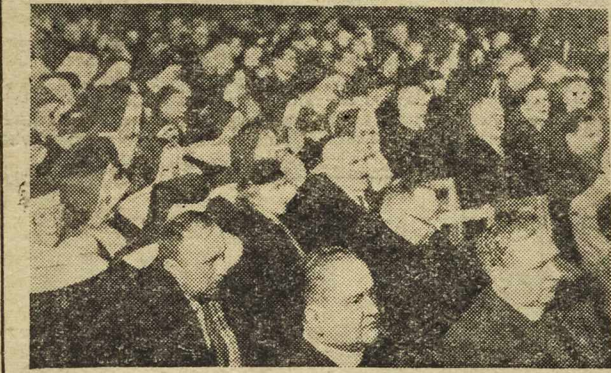


Rok VI. Nr 45 (1541)
Wydanie A

Środa, dnia 14 lutego 1951 r.

Dziś 4 strony
Cena 15 groszy

W ubiegły wtorek w sali Miejskiej Rady Narodowej odbył się zjazd księży i działaczy katolickich. Na zdjęciu ogólny widok sali obrad. — Na trybunie ks. Lorenc podczas wygłaszania przemówienia.



Dostawy zboża na punkty zsypu

nieustannie
wzrastają

WROCŁAW (W-y). Z całego województwa wrocławskiego napływają meldunki o wykonaniu planu skupu zboża na rok gospodarczy 1950/51. Na czoło w dostawach wysunął się powiat Jelenia Góra, który wykonał plan w 130 proc. Dalsze miejsca zajmują powiaty: zgorzelecki, (105 proc.), wołowski (103 proc.) i bolesławiecki (102,2 proc.). Mimo wykonania pla-

nów w tych powiatach, dostawy zboża wciąż wzrastają. Pracownicy PZGS i gminnych spółdzielni „Samopomoc Chłopska” dokładają wszelkich starań, by nie dopuścić do zahamowań skupu, magazynowania i transportu. Nasilenie dostaw tłumaczy oni wzrastającym uświadomieniem mało- i średniorolnych chłopów. Chłopi ci, dostarczając zboża z nadwyżkami, pomagają równocześnie w demaskowaniu uchylających się od spełnienia obowiązku obywatelskiego kulaków.

W każdej chwili należy się spodziewać meldunków z powiatów Złotoryja, Luban, Lwówek i Olawa. Dostawy zboża w tych powiatach przebiegają sprawnie.

Ostatnie miejsca w skupie ziarna zajmują powiaty: sycewski i ząbkowicki. Jednak i tutaj, dzięki aktywnej pracy organizacji politycznych, ZSCH oraz chłopów mało- i średniorolnych, można zauważyć wzrastającą poprawę. Należy się spodziewać, że do 28 bm. plan będzie wykonany.

Powołanie Centralnego Zarządu Gospodarki Żelazem

WARSZAWA (PAP). Uchwałą prezydium Rządu utworzony został Centralny Zarząd Gospodarki Żelazem na bazie istniejącego przedsiębiorstwa Centrala Żelaza.

Do zakresu działania Centralnego Zarządu (podległego Min. Przemysłu Ciężkiego) należy będzie gospodarowanie żelazem stalowym (żeliwnym), metalami nieżelaznymi i ich stopami. CZGŻ będzie opracowywał plany zbiórki i dostawy żelaza oraz wyszukiwał nowe źródła żelaza.

Centralnemu Zarządowi podlegać będą rejonowe zbiornice żelaza, których zadaniem będzie organizowanie zbiórki żelaza, jego segregacja i klasyfikacja, oraz zaopatrywanie zakładów hutniczych i metalowych. W ramach CZGŻ utworzone zostaną zakłady przeróbki żelaza.

Mamsyr Klut liczy 154 lata Na Ukrainie żyje 2.700 ludzi w wieku powyżej 100 lat

MOSKWA (PAP). Uniwersytet w Charkowie prowadzi badania nad długowiecznością obywateli Związku Radzieckiego. Opracowano specjalną kartotekę z dokładnymi danymi o osobach, które liczą 100 i więcej lat. Dane zawarte w kartotece dobitnie świadczą o tym, że Związek Radziecki jest krajem, w którym ludzie żyją najdłużej. Jedynie w obwodzie charkowskim znajdują się 183 osoby, mające po przeszło 100 lat. W Abchazji 212 osób przeżyło już setny rok życia. Na Ukrainie znajduje się ponad 2.700 starców, liczących również po przeszło 100 lat.

Najstarszym mężczyzną w Związku Radzieckim jest 154-letni Mamsyr Klut, mieszkający w Abchazji, zaś najstarszą kobietą — 127-letnia Kazamian Hanum w Turkmenii. W Azerbejdżanie mieszka Mahmud Eiwazow, który liczy 142 lata. Rodzina jego składa się z 118 osób.

Zdaniem „New York Times” Zwrot majątku Kruppa nie nastręczy żadnych trudności

NOWY JORK (PAP). Korespondent „New York Times” donosi: W związku z wypuszczeniem na wolność Kruppa i innych niemieckich zbrodniarzy wojennych, zwrot Kruppi jego majątku „nie nastręczy żadnych trudności”, gdyż „część wyroku na Kruppa, dotycząca konfiskaty jego majątku, nigdy nie została wykonana”.

Trybunał w Norymberdze, skazując Kruppa na więzienie, polecił alianckiej radzie kontrolnej przeprowadzenie konfiskaty. Ówczesny gubernator amerykański w Niemczech zachodnich gen. Clay „zrewidował” jednak ten wyrok, przekazując sprawę konfiskaty majątku Kruppa poszczególnym komendantom zachodniomiejscowym stref okupacyjnych do załatwienia we własnym zakresie. Następnie sprawa uległa dalszej zwłoce, wskutek zabiegów obrońców Kruppa. Ostatecznie wyrok w sprawie konfiskaty pozostał martwą literą.

Również władze brytyjskie były przeciwnie wykonaniu orzeczenia o konfiskacie.

Korespondent nie przewiduje też zwrotu Kruppi jego miliardowej fortuny żadnych trudności technicznych, gdyż jego majątek znajdował się pod zarzą-

Tramwaj w kopalni węgla

WARSZAWA. W kopalni węgla na terenie Zagłębia Donieckiego uruchomiono podziemną komunikację tramwajową. Długość podziemnej linii tramwajowej sięga 15 km.

Pamięci obrońcy ludu polskiego Cały naród cześci zasługi wielkiego obywatela, płomiennego patrioty i bojownika postępu Hugona Kołłątaja

Przemówienie min. Rapackiego na uroczystej akademii w stolicy

WARSZAWA (PAP). Zorganizowany pod protektoratem Prezesa Rady Ministrów Cyrankiewicz ogólnopolski obchód 200-nej rocznicy urodzin Hugona Kołłątaja zainaugurowany został uroczystą akademią 13 bm. w Państwowym Teatrze Polskim. Obchód ten wiąże się z szeregiem rocznic, mających na celu uczczenie, obok Kołłątaja, czołowych przedstawicieli postępowej myśli wieku reform i oświecenia w Polsce, jak Stanisław Konarski, Ignacy Krasicki, Stanisław Staszic i inni.

Na akademii przybył protektor obchodu Premier J. Cyrankiewicz. Obecni byli również przedstawiciele najwyż-

Depesza do Marszałka Rokossowskiego

WARSZAWA (PAP). Minister Obrony Narodowej, Marszałek Polski Konstanty Rokossowski, otrzymał od Marszałka Związku Radzieckiego K. Woroszyłowa depeszę następującej treści: „Szczerze dziękuję Wam i w Waszej osobie ludowemu Wojsku Polskiemu za przyjacielskie powinszowania i szczere życzenia złożone z okazji dnia moich urodzin. (—) K. Woroszyłow

Zdaniem „New York Times” Zwrot majątku Kruppa nie nastręczy żadnych trudności Szerokie echa apelu Kręczkowskiego Setki gromad Dolnego Śląska przekraczają plany dostaw zboża dla państwa

dem „Rady powierniczej” wyznaczony przez aliantów, a złożony z b. dyrektorów zakładów Kruppa. Chwała się oni obecnie, że potrafili odbudować całkowicie wielką fabrykę lokomotyw w Essen, zniszczoną podczas działań wojennych i że są już w stanie produkować 1,5 miliona ton surowców żelaza, 1.400 ton stali, 800 tys. ton wyrobów walcowanych i 1,5 miliona ton węgla rocznie.

Apel chłopów wsi Kręczkowskiej, nawołujący do wykonania planu dostaw zbożowych na dzień 20 lutego br. — mobilizuje setki gromad dolnośląskich do pójścia w ślady rolników — obywateli.

W tych dniach apel ten podjęli chłopcy z Siedlakowic (pow. wrocławskiego) zobowiązując się odstawić na punkty skupu do 14 lutego rb. 93.000 kg ziarna.

Równocześnie otrzymujemy wiadomości o podchwyceniu apelu kręczkowskiego przez gromady: a) Poręba (w pow. bystrzyckim), b) Ujazd Górny, Kondratowice i Lasek (pow. Środa Śląska).

Pierwsza z nich wykonała plan w 105 proc.; druga — masowo dostarcza zboże; trzecia — przekroczyła plan o 62 tony; czwarta odstawiła 63 proc. ziarna ponad plan.

szych władz PZPR i stronnictw politycznych.

Uroczystość zagrał przewodniczący Komitetu Honorowego minister Szkół Wyższych i Nauki, Rapacki.

Hugo Kołłątaj — ten wybitny działacz i myśliciel polskiego oświecenia nie doczekał się nigdy w Polsce burżuazyjnego szacunku i uznania i należał mu pozycji w hierarchii wielkich Polaków — stwierdził mowa. — Kołłątaj walczył o postęp w warunkach społecznych Polski końca XVIII wieku, Polski słabego mieszczaństwa i strasznego ucisku chłopów, Polski — w której głuche wrzenie mas chłopskich wybuchało raz za razem, tu i tam — w krwawo tłumionych buntach.

Los mas chłopskich, ich

Kat Flossenburga na wolności

BERLIN (PAP). Agencja ADN donosi, że na mocy rozkazu dowódcy amerykańskich sił zbrojnych gen. Handy wypuszczony został z więzienia Landsberg zbrodniarz wojenny August Fahrnbauer. Był on skazany na 15 lat więzienia za torturowanie więźniów obozu koncentracyjnego Flossenburg.

lutowo 105 proc. zaplanowanego ziarna; gromada Domianowa (w gm. Udanin) zobowiązała się dostarczyć do dnia dzisiejszego 3.800 kg zboża ponad plan;

gromady gminy Żarów, które już wykonały 107 proc. planu, i obecnie dostarczają na punkty skupu nadwyżki.

Rozpoczęły już dostawy zboża spółdzielnie produkcyjne: Marnowice, Walczków i Kwietno. Wszystkie one zobowiązały się dostarczyć w tych dniach ponad plan: Marnowice — 7 ton; Walczków — 30 ton; Kwietno — 6 ton.

Gromady gminy Słotwina, niestety, nie wykonały swego obowiązku wobec państwa: dostarczyły one dotychczas zaledwie 70 proc. zaplanowanego zboża; gromada zaś Witoszów zalega dotychczas z dostawą około 260 ton!

Tak rażąco zaniedbania swych obowiązków przez wymienione gromady obciążają komitet gminny PZPR i Gminną Radę Narodową; nie przejawiały one bowiem należytej energii w uświadomieniu chłopów i w pokonaniu przez mało- i średniorolne chłopskie oporu kulaków.

walki i bunt wywarły głęboki wpływ na postawę i myśl Kołłątaja.

Tym, co ułatwiło Kołłątajowi zwycięskie przebycie rewolucyjnej próby — było słuszne widzenie kierunku rozwoju społecznego. Tym, co decydująco wpłynęło na jego postawę — był gorący patriotyzm: ten gorący i mądry patriotyzm, który kazał mu widzieć ostateczność niepodległości Polski i gwarancję jej przyszłości — w patriotyzmie ludowym. (Dokończenie na str. 2-cj)

Duchowieństwo dolnośląskie wita z głęboką radością ustanowienie stałej administracji kościelnej na Ziemiach Zachodnich

WROCŁAW. W sali MRN odbył się wojewódzki zjazd księży, braci i sióstr zakonnych, oraz działaczy katolickich. Stał się on wielką manifestacją przedstawicieli społeczeństwa katolickiego, wyrażającego radość po zniesieniu tymczasowości adlickiego, wyrażającego radość po zniesieniu tymczasowości adlickiego, wyrażającego radość po zniesieniu tymczasowości adlickiego, wyrażającego radość po zniesieniu tymczasowości adlickiego.

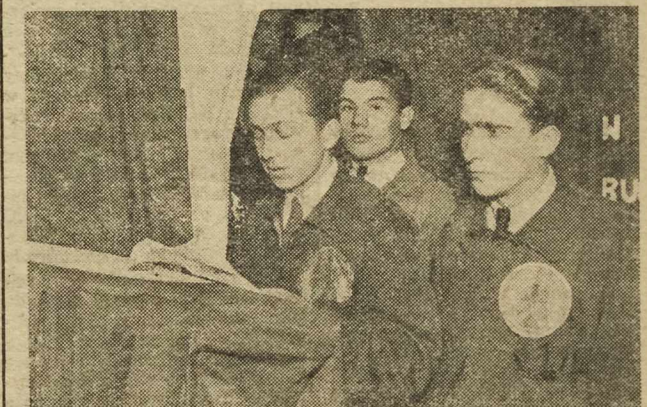
Katolicyzm na Ziemiach Zachodnich związany jest nieodłącznie z ich polskością — stwierdził ksiądz referent. Postulat zniesienia tymczasowości administracji kościelnej na tych ziemiach jest rezultatem uznania podstawowych interesów narodu polskiego i katolicyzmu, jest wynikiem uznania naszych praw historycznych do tych ziem.

— Świat stoi przed dylematem: wojna czy pokój — mówił

405 proc. normy Nowy rekord radzieckich murarzy

MOSKWA (PAP). Robotnicy radzieccy, zaciągając warty stacjonary na cześć zbliżających się wyborów do Rad Najwyższych republik związkowych i autonomicznych, osiągają wciąż nowe sukcesy.

Inicjator tzw. „piątek” w budownictwie, laureat nagrody stalinowskiej, murarz Wasyl Korolew wraz ze swoją „piątką” ułożył 7-8 tys. sztuk cegieł w ciągu zmiany. Dzięki doskonałej organizacji pracy cała „piątka” brygada Korolewa ułożyła w ciągu zmiany 16.725 cegieł, co wynosi 405 proc. normy.



Gromada Pozdziej w pow. przemyskim wykonała plan skupu zboża za grudzień w 289%, za co otrzymała nagrodę zespołową w postaci aparatu radiowego oraz kompletno urządzenie świetlne gromadzkie. Na zdjęciu: uroczyste rozdanie nagród. Delegacja LZS z PGR Medyka składa meldunek. Fot. „Film Polski”

Bogacz wiejski skazany na 3 lata więzienia i 5.000 złotych grzywny

WARSZAWA (PAP). — 13 bm. mało- i średniorolni chłopcy z okolicy Makowa przystąpiłi do kilkugodzinnej rozprawy przeciwko najbogatszym gospodarzom z wsi Nowy Sielec, oskarżonym o złośliwe nieplacenie podatków gruntowych i ukrywanie zboża w celach spekulacyjnych.

Kulak, Aleksander Kilk, odpowiedzialny w trybie doraźnym przed sądem wojewódzkim na sejm wyjazdowej w Makowie, jest właścicielem 23 ha gruntu, znanym w okolicy wyzyskiwaczem i spekulantem.

Świadkowie — matorolni chłopcy i robotnicy zeznali, że oskarżony Kilk, obowiązany zapłacić podatek gruntowy w zbożu, ukrył je w budynkach swojej zagrody. Rolnicy, którzy z ramienia prezydium gminnej rady narodowej przybyli do oskarżonego, aby go przynaglić do spłacenia podatku, usłyszeli od Kilk, że zboża nie

posiada. Świadkowie znaleźli jednak kilka ukrytych worków zboża; jego ilość całkowicie wystarczała na pokrycie należności, z tytułu podatku gruntowego.

Inni świadkowie scharakteryzowali oskarżonego jako typowego wyzyskiwacza wiejskiego. Kilk najbogatszy gospodarz we wsi, nie omijał żadnej okazji, do wyzyskiwania w największym stopniu biednych i średniorolnych chłopów, notorycznie uchylał się od płacenia podatków, trwał na spekulacji.

Malorolny chłop Kopyński, zmuszony był płacić oskarżonemu — zamiast 450 zł — po 500 zł za 100 kg kartofilii. Śąd wzywał pod uwagę szkody społeczne czynu Kilk, skazał go na trzy lata więzienia i 5 tys. zł grzywny. W uzasadnieniu wyroku sąd podkreślił, że Kilk ukrył zboże, aby sprzedać je na przedmieściach po cenach spekulacyjnych.

Na widowni międzynarodowej

Sojusz przyjaźni i pokoju

„Niekiedy tak zwani „przyjaciele” — pisał Mao Tse-Tung w artykule poświęconym 60-iej rocznicy urodzin Stalina w roku 1939 — podają się za naszych przyjaciół i są w rzeczywistości wrogiem, który bezmyślnie uważa ich za takich. Ale ci przyjaciele to są ludzie typu Li Lin-Fu, premiera z czasów dynastii Tang, którego mowa była słodka jak miód, a serce twarde jak szpada. Kim są oni? Są to imperialiści, usiłujący wkręcić się w nasze łaski przez udawanie sympatii dla nas.”

Mamy jednak jeszcze innych przyjaciół, którzy czują do nas prawdziwą sympatię i traktują nas jak braci. Kim są ci przyjaciele? To naród Związku Radzieckiego ze Stalinem na czele.”

Słowa Mao Tse-Tunga znajdują pełne potwierdzenie w całej historii stosunków między Związkiem Radzieckim a Chinami. Już od pierwszej chwili swego istnienia, zwycięskie państwo radzieckie opowiedziało się po stronie elementarnej i wyzyskiwanego przez mocarstwa zachodnie narodu chińskiego. Zrywając defilatywnie z imperialistyczną polityką carską, rząd radziecki uznał prawo Chin do niezależności politycznej i gospodarczej i anulował wszelkie tajne umowy i zobowiązania rządu carskiego, mające na celu ujarznienie Chin i podporządkowanie ich wpływom obcych mocarstw. Ta polityka przyjaźni i braterstwa powitana została z radością przez naród chiński.

Wysilki rządu, zmierzające do wykopalnia przepaści między oboma krajami, okazały się daremne. Naród chiński coraz bardziej pragnął przyjaźni z narodem radzieckim, zdając sobie dobrze sprawę, że on to właśnie wskazuje mu drogę do wyzwolenia narodowego i społecznego. Prawda o Związku Radzieckim docierała coraz głębiej do świadomości

ści chińskich mas ludowych, pobudzając je do walki z narzuconym na mocy traktatu wersalskiego półkolonialnym ustrojem państwa.

W oparciu o doświadczenia radzieckie rozwijał się w Chinach potężny ruch narodowo-wyzwoleńczy. „Salwy armatnie Rewolucji Październikowej” — mówił Mao Tse-Tung — przyniosły nam marksizm — leninizm. Rewolucja Październikowa pomogła postępowym elementom Chin i całego świata zastosować światopogląd proletariacki do określenia losów kraju i zrewidowania swych politycznych problemów. Kroczyć drogą obroną przez Rosjan — taki był wniosek.”

Zwycięstwo Związku Radzieckiego nad Niemcami hitlerowskimi i faszystowską Japonią zapoczątkowało nowy rozdział w historii walki wyzwolenia narodu chińskiego. Klasa robotnicza Chin, zahartowana w długotrwałych zmaganiach z rodzimą reakcją i japońskimi agresorami, uzbrojona w potężny oręż nauki leninowsko-stalinowskiej, rzuciła okowy imperializmu i przejęła władzę w swoje ręce.

Spelniały się pragnienia Sun Yat Sena. Naród chiński zwyciężył ciemne siły imperializmu, które zamykały mu drogę do wolności. Chińska Republika Ludowa stała się potężnym państwem a sojusz ze Związkiem Radzieckim jeszcze bardziej umocnił jej potęgę. Zjednoczone siły Związku Radzieckiego i Chin stanowią niezachwianą gwarancję pokoju i stabilizacji na Dalekim Wschodzie. Ramie przy ramieniu kroczą obaj sojusznicy po wspólnej drodze, prowadząc za sobą inne uciskane narody Azji, do ostatecznego zwycięstwa nad wyzyskiwaczami i kolonizatorami, do promiennego jutra socjalizmu.

M. DAMILEWSKA.

Naród koreański potępia haniebną rezolucję ONZ,

odrzucającą propozycję pokojowego uregulowania konfliktu na Korei

MOSKWA (PAP). „Prawda” donosi z Phenianu: Bohaterski naród koreański obrzucony jest do głębi haniebną uchwałą ONZ, odrzucającą pokojowe uregulowanie kwestii koreańskiej. We wszystkich miastach i wsiach wyzwolonego terytorium Korei odbywały się tłumne wiece, na których ro-

botnicy, chłopci, inteligencja i żołnierze Armii Ludowej występowały zdecydowanie przeciwko tej bezprawnej uchwale.

Kolejarz z Phenianu Kim Sen-bon oświadczył na wiecu, że wszyscy patrioty koreańscy z nadzieją i entuzjazmem przyjęli wiadomość o propozycji przy-

jaci radzieckich i chińskich w sprawie pokojowego uregulowania kwestii koreańskiej. Jednakże rozwydrzeni agresorzy amerykańscy udaremniłi to propozycję. „Stanowczo odrzucamy — oświadczył Kim Sen-bon — oszczerzący rezolucję ONZ, oskarżającą Chiny o rzekomo agresję.”

Niech wiedzą barbarzyńcy w mundurach amerykańskich, którzy nie chcą dobrovolnie wynieść się z naszej ziemi, że Koreańska Armia Ludowa, wspólnie z ochotnikami chińskimi, wypełni swą wielką misję wyzwolenia — oświadczył inny mówca, żołnierz Armii Ludowej Tsoi Syn-din.

Potężna fala protestów ogarnęła również ochotników chińskich w Korei. Wszyscy oni jednomyślnie popierają oświadczenie Czou En-lai i piętnują sługusów amerykańskich w ONZ, którzy mechanicznie zaaprobowali oszczerczą rezolucję antychińską.

— Dla nas, patriotów chińskich — mówi ochotnik Czou Cze-din — rezolucja ta nie ma żadnej mocy.

Budowniczy Nowej Huty realizują zobowiązania

KRAKÓW (PAP). Z Nowej Huty napływają meldunki o zrealizowaniu zobowiązań, podjętych w ramach wspólnego podmiotu o maksymalne wykorzystanie sprzętu technicznego.

Brygady J. Koreckiego i M. Przybyciana wykonały na 5 dni przed terminem generalny remont koparki typu „Bondy”.

Budowniczy Nowej Huty, walcząc o tytuł najlepszej brygady sprzętu budowlanego, podejmują dalsze zobowiązania produkcyjne.

Ostatnio zespół, obsługujący spychacz typu „Staliniec”, zobowiązał się wykonywać normę w 230 proc., pracować na „Stalincu” 1.600 godzin bez remontu.

SZMERY ODRY

ku „5” na Pilczycach odjeżdża tramwaj. Jeden. Drugi. Trzeci. Wtem trzeci wozu jest to miare łutno i w miarę ciasto. W każdym razie — 15 osób zmieściłoby się bez trudu.

Naraz... Spóźniła zakrętu wypłynęła się „3”, a z pomiędzy bloków mieszkaniowych wyjeżdża autobus. Pierwsza z Lesnicy, drugi ze Stalowa.

Pasażerowie biegają na wysięgi, obrywają guziki i depczą po nogach. Po chwili „5” wyrusza po woli, majestatycznie, obiektem nieszczytnym klientami MKK.

Co czwarty lub piąty tramwaj jest niewłaściwie przepiękny. Kina pasażerowie, narzekają konduktorkę, płacząc reżysery i zrywając kole. A dyrektora MKK nie. Nie pomyśli, że należy

sta w soczewkach — mówi uczestnik ostatniej wycieczki pracowników PGR, M. Akse-niunek — dokładnie objaśniali nam wszystko, co nas ciekawiło. Widzieliśmy, że całą swoją wiedzę i doświadczenie pragną nam po bratersku przekazać.”

O wielkim znaczeniu przyswojenia radzieckich osiągnięć naukowych mówią liczni naukowcy polscy. „Nauka radziecka wskazuje nowe kierunki i nowe drogi nauki całego świata” — oświadczył prof. dr Józef Chłasiński. Podkreślił on, że w przeciwieństwie do nauki krajów kapitalistycznych,

Wykretnie przemówienie Attlee

w Izbie Gmin

LONDYN (PAP). Podczas debaty nad polityką zagraniczną w Izbie Gmin przemawiał w imieniu rządu premier brytyjski Attlee.

Usiłował on wykretnymi argumentami umotywić fakt, że delegacja brytyjska w ONZ głosowała za rezolucją amerykańską, skierowaną przeciwko Chinom oraz zgodę rządu brytyjskiego na remilitaryzację Niemiec zachodnich.

Poruszając sprawę Korei, Attlee ponowił oszczerstwa pod adresem Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej i Chin Ludowych. Podkreślił on udział wojsk brytyjskich w agresji przeciwko narodowi koreańskiemu i o-znajmiał, że we wszystkich istotnych zagadnieniach koreańskich Stany Zjednoczone powinny konsultować się z Wielką Brytanią.

Attlee powtarzał również w swej mowie kłamliwe twierdzenia na temat polityki ZSRR usiłując przerzucić na Związek Radziecki odpowiedzialność za istniejące napięcie w sytuacji międzynarodowej.

Jeszcze o sznurowadłach

Jeden z Czytelników „Słomki” był właścicielem pary brązowych butów. Buty były w dobrym stanie, natomiast stan sznurowadeł był opłakany. Podarły się w strzępy.

— Czy są brązowe sznurowadła? pytał cierpliwie właściciel pary brązowych butów.

— Brązowych nie ma; są tylko czarne.

— Ale przecież właściciel brązowych butów — uczernił jej. Uradowany tym ważnym krokiem życiowym wtępił do sklepu.

— Proszę o parę czarnych sznurowadeł.

— Niestety, już wszystkie mamy natomiast piękne, nowe sznurowadła w kolorze brązowym. (zg)

— Mleko nie ma.

— A co jest?

— Biała kawa.

Zagadka polega na tym, że można przygotować „białą kawę” nie mając mleka? Czekamy na wyjaśnienie. (zg)

— Mleko nie ma.

— A co jest?

— Biała kawa.

Zagadka polega na tym, że można przygotować „białą kawę” nie mając mleka? Czekamy na wyjaśnienie. (zg)

— Mleko nie ma.

— A co jest?

— Biała kawa.

Zagadka polega na tym, że można przygotować „białą kawę” nie mając mleka? Czekamy na wyjaśnienie. (zg)

— Mleko nie ma.

— A co jest?

— Biała kawa.

Zagadka polega na tym, że można przygotować „białą kawę” nie mając mleka? Czekamy na wyjaśnienie. (zg)

— Mleko nie ma.

— A co jest?

— Biała kawa.

Zagadka polega na tym, że można przygotować „białą kawę” nie mając mleka? Czekamy na wyjaśnienie. (zg)

— Mleko nie ma.

— A co jest?

— Biała kawa.

Zagadka polega na tym, że można przygotować „białą kawę” nie mając mleka? Czekamy na wyjaśnienie. (zg)

— Mleko nie ma.

— A co jest?

— Biała kawa.

Zagadka polega na tym, że można przygotować „białą kawę” nie mając mleka? Czekamy na wyjaśnienie. (zg)

— Mleko nie ma.

— A co jest?

— Biała kawa.

Zagadka polega na tym, że można przygotować „białą kawę” nie mając mleka? Czekamy na wyjaśnienie. (zg)

— Mleko nie ma.

— A co jest?

— Biała kawa.

Zagadka polega na tym, że można przygotować „białą kawę” nie mając mleka? Czekamy na wyjaśnienie. (zg)

— Mleko nie ma.

— A co jest?

— Biała kawa.

Zagadka polega na tym, że można przygotować „białą kawę” nie mając mleka? Czekamy na wyjaśnienie. (zg)

— Mleko nie ma.

— A co jest?

— Biała kawa.

Zagadka polega na tym, że można przygotować „białą kawę” nie mając mleka? Czekamy na wyjaśnienie. (zg)

— Mleko nie ma.

— A co jest?

— Biała kawa.

Zagadka polega na tym, że można przygotować „białą kawę” nie mając mleka? Czekamy na wyjaśnienie. (zg)

— Mleko nie ma.

— A co jest?

— Biała kawa.

Zagadka polega na tym, że można przygotować „białą kawę” nie mając mleka? Czekamy na wyjaśnienie. (zg)

— Mleko nie ma.

— A co jest?

— Biała kawa.

Zagadka polega na tym, że można przygotować „białą kawę” nie mając mleka? Czekamy na wyjaśnienie. (zg)

— Mleko nie ma.

— A co jest?

— Biała kawa.

Zagadka polega na tym, że można przygotować „białą kawę” nie mając mleka? Czekamy na wyjaśnienie. (zg)

— Mleko nie ma.

— A co jest?

— Biała kawa.

Zagadka polega na tym, że można przygotować „białą kawę” nie mając mleka? Czekamy na wyjaśnienie. (zg)

— Mleko nie ma.

— A co jest?

— Biała kawa.

Zagadka polega na tym, że można przygotować „białą kawę” nie mając mleka? Czekamy na wyjaśnienie. (zg)

— Mleko nie ma.

— A co jest?

— Biała kawa.

Zagadka polega na tym, że można przygotować „białą kawę” nie mając mleka? Czekamy na wyjaśnienie. (zg)

— Mleko nie ma.

— A co jest?

— Biała kawa.

Zagadka polega na tym, że można przygotować „białą kawę” nie mając mleka? Czekamy na wyjaśnienie. (zg)

— Mleko nie ma.

— A co jest?

— Biała kawa.

Zagadka polega na tym, że można przygotować „białą kawę” nie mając mleka? Czekamy na wyjaśnienie. (zg)

— Mleko nie ma.

— A co jest?

— Biała kawa.

Zagadka polega na tym, że można przygotować „białą kawę” nie mając mleka? Czekamy na wyjaśnienie. (zg)

— Mleko nie ma.

— A co jest?

— Biała kawa.

Zagadka polega na tym, że można przygotować „białą kawę” nie mając mleka? Czekamy na wyjaśnienie. (zg)

— Mleko nie ma.

— A co jest?

— Biała kawa.

Zagadka polega na tym, że można przygotować „białą kawę” nie mając mleka? Czekamy na wyjaśnienie. (zg)

— Mleko nie ma.

— A co jest?

— Biała kawa.

Zagadka polega na tym, że można przygotować „białą kawę” nie mając mleka? Czekamy na wyjaśnienie. (zg)

— Mleko nie ma.

— A co jest?

— Biała kawa.

Zagadka polega na tym, że można przygotować „białą kawę” nie mając mleka? Czekamy na wyjaśnienie. (zg)

— Mleko nie ma.

— A co jest?

— Biała kawa.

Zagadka polega na tym, że można przygotować „białą kawę” nie mając mleka? Czekamy na wyjaśnienie. (zg)

— Mleko nie ma.

— A co jest?

— Biała kawa.

Zagadka polega na tym, że można przygotować „białą kawę” nie mając mleka? Czekamy na wyjaśnienie. (zg)

— Mleko nie ma.

— A co jest?

— Biała kawa.

Zagadka polega na tym, że można przygotować „białą kawę” nie mając mleka? Czekamy na wyjaśnienie. (zg)

— Mleko nie ma.

— A co jest?

— Biała kawa.

Zagadka polega na tym, że można przygotować „białą kawę” nie mając mleka? Czekamy na wyjaśnienie. (zg)

— Mleko nie ma.

— A co jest?

— Biała kawa.

Zagadka polega na tym, że można przygotować „białą kawę” nie mając mleka? Czekamy na wyjaśnienie. (zg)

— Mleko nie ma.

— A co jest?

— Biała kawa.

Zagadka polega na tym, że można przygotować „białą kawę” nie mając mleka? Czekamy na wyjaśnienie. (zg)

— Mleko nie ma.

— A co jest?

— Biała kawa.

Zagadka polega na tym, że można przygotować „białą kawę” nie mając mleka? Czekamy na wyjaśnienie. (zg)

— Mleko nie ma.

— A co jest?

— Biała kawa.

Zagadka polega na tym, że można przygotować „białą kawę” nie mając mleka? Czekamy na wyjaśnienie. (zg)

— Mleko nie ma.

— A co jest?

— Biała kawa.

Zagadka polega na tym, że można przygotować „białą kawę” nie mając mleka? Czekamy na wyjaśnienie. (zg)

— Mleko nie ma.

— A co jest?

— Biała kawa.

Zagadka polega na tym, że można przygotować „białą kawę” nie mając mleka? Czekamy na wyjaśnienie. (zg)

— Mleko nie ma.

— A co jest?

— Biała kawa.

Zagadka polega na tym, że można przygotować „białą kawę” nie mając mleka? Czekamy na wyjaśnienie. (zg)

— Mleko nie ma.

— A co jest?

— Biała kawa.

Zagadka polega na tym, że można przygotować „białą kawę” nie mając mleka? Czekamy na wyjaśnienie. (zg)

— Mleko nie ma.

— A co jest?

— Biała kawa.

Zagadka polega na tym, że można przygotować „białą kawę” nie mając mleka? Czekamy na wyjaśnienie. (zg)

— Mleko nie ma.

— A co jest?

— Biała kawa.

Zagadka polega na tym, że można przygotować „białą kawę” nie mając mleka? Czekamy na wyjaśnienie. (zg)

— Mleko nie ma.

— A co jest?

— Biała kawa.

Zagadka polega na tym, że można przygotować „białą kawę” nie mając mleka? Czekamy na wyjaśnienie.

Wrocławianie jada, na lekkoatletyczne mistrzostwa Polski w hali

W nadchodzącą sobotę i niedzielę odbędą się w Poznaniu Lekkoatletyczne Mistrzostwa Polski Seniorów w hali.

Wzięć w nich udział również lekkoatleci wrocławskich Budowlanych, Spółni, Stali i AZS-u. Budowlani wystąpią na mistrzostwach rekordzistka Romczewska. Ponadto w biegach krótkich startować będzie Kuffelówna, a w kulii Strużyńska.

Wyjeżdża również Lewandowski (skok wzwyż). Najbliższą ekipę 10-ciu zawodników AZS.

Baru jego bronić będą — biegi krótkie: Lipiec i Sucheński, biegi średniodystansowe: Górski, Bąkowski, Górka, kula — Andrzejczyk. Nowaki i Malanowski startować będą w skoku w dal.

Selekcja lekkoatletyczna Stali — Pafawag wysłała miotacza Walczaka, oraz Paszkównę w skoku w dal i wzwyż.

Ze Spółni wyjeżdżają biegacze: Kuśmirek, Kurek i Mielczarek. (Bil)

Wspaniały wynik młodej pływaczki radzieckiej

W Leningradzie odbyły się mistrzostwa pływackie najlepszych zawodniczek Zrzeszenia Sportowego „Burewestnik”.

W czasie zawodów młoda pływaczka leningradzka Halina Miedwiediewa ustaliła nowy wszechzwiązkowy rekord na 100 m. st. klasycznym A w konkurencji juniorek z czasem 1.26,2.

Poprzedni rekord należał do Je gorowej (Moskwa) i wynosił 1.30,2.

Na krytej pływalni w Tbilisi odbyły się mistrzostwa pływackie młodzieży Dynamo, na których 12-letnia R. Arkadiewa uzyskała na dystansie 100 m. stylem dowolnym czas 1.36,8.

Na tych samych zawodach Jerzy Filipow ustalił nowy młodzieżowy rekord republiki, przepluwając dystans 100 m. stylem klasycznym w czasie 1.21,5.

SŁOWO sportowe

Lekkoatleci Budowlanych Wrocław zdobyli 3 tytuły mistrzowskie na zimowych mistrzostwach w Poznaniu

Wyprawa najmłodszych lekkoatletów wrocławskich na Mistrzostwa Polski Juniorów w hali zakończyła się pełnym sukcesem. Trzy mistrzostwa Polski obojętne lekkoatletów Budowlanych, szkolonych przez instruktorów: Biedrawę i Lewandowskiego.

Tytuły mistrzów Polski zdobyli: Piewka, Giżewski i Bilewiczówna. Młody Piewka, wzorujący się na wrocławskim trykaczku

z — Malekimi II, uzyskał bardzo dobry wynik, przechodząc wysokość 3,20 m.

Zawodnik Budowlanych już kilkakrotnie w czasie treningów zbliżał się do swego wyniku uzyskanego w hali poznańskiej. Drugi „świeżo upieczony” mistrz — Giżewski triumfował w skoku w dal, uzyskując odległość 6,34 m.

Po raz pierwszy wrocławianka Bilewiczówna startowała w kon-

kurencji 80 m. ppł. Nikt nie liczył się poważnie z jej możliwościami. Tymczasem Bilewiczówna przebiegła ten dystans w do-



brym czasie 14,8 sek., zdobywając pierwsze miejsce.

W finałach biegu na 1000 m. Długoborski z wrocławskiej Spółni zdobył tytuł wicemistrza. Wynik Długoborskiego 2.50,0 uważać można za słaby jak na możliwości tego zawodnika.

Warto wspomnieć i o innych wynikach uzyskanych przez wrocławian, którzy choć nie zakwalifikowali się do finału, to jednak uzyskali wiele dobrych czasów.

Do takich należy Wierzbicka, która w biegu na 50 m. uplasowała się na czwartej pozycji z czasem 7,5 (w przedbiegu miała 7,2).

Sukcesy zawodników Budowlanych powinny zachęcić lekkoatletów z innych klubów, do wyłożonej pracy nad poprawianiem swoich wyników. (Bil)

Nowy sukces w Oberhof Płonka - triumfuje w biegu zjazdowym Gąsienica-Ciaptak -- 8

OBERHOF (tel. wł.) Wczoraj od był się w ramach narciarskich mistrzostw Niemieckiej Republiki Demokratycznej, bieg zjazdowy do kombinacji alpejskiej. W konkurencji tej startowało ponad 100 zawodników, a między nimi nasi reprezentanci Gąsienica-Ciaptak i Płonka.

Podobnie jak w pierwszym dniu mistrzostw, drugi dzień przyniósł Polakom wielki sukces w postaci zwycięstwa Płonki.

Nieco gorzej powiodło się Gąsienicy-Ciaptakowi, który wskutek upadku uplasował się dopiero na 8-miej. pozycji.

Wyniki techniczne biegu zjazdu:

Płonka (Polska) 1,26 min.
Szlachta (CSR) 1,26,5
Dittler (NRD) 1,28.

W godzinach popołudniowych

Vademecum sportowca

W roku 1950 lekkoatleci Albani ustanowili 27 nowych rekordów kraju, ciężkoatleci 34, a pływacy 11.

Dobrymi wynikami poszczególnych mogą również reprezentanci innych gałęzi sportu.

Kanadyjska drużyna hokejowa Lethbridge Maple Leafs pokonała ostatnio w swym tournée europejskim włoską drużynę Diavoli Rossi-Neri 2:1.

dnia wczorajszego uczestnicy Międzynarodowych Mistrzostw Narciarskich NRD złożyli wieńce na grobie żołnierzy radzieckich.

W dniu dzisiejszym odbędzie się slalom do kombinacji alpejskiej. Z naszych zawodników startować będą: Płonka i Gąsienica-Ciaptak. (K)

Walne zebranie P.Z.T.

WARSZAWA. 11. bm. odbyło się w Warszawie walne zebranie Polskiego Związku Tenisowego, którego przewodniczył gen. Jarosław — przewodniczący P.Z.T. W obradach wzięli licznie udział delegaci okręgowych związków tenisowych oraz przedstawiciele zrzeszeń sportowych.

GKKP reprezentował sekretarz H. Szemberg.

W sprawozdaniu zarządu podkreślono poważne osiągnięcia P.Z.T. w roku ubiegłym w dziedzinie umasowienia sportu tenisowego, czego wyrazem jest zwiększenie się liczby członków z 4.500 do ponad 10.500 zawodników.

Preliminarz budżetowy przekroczone w roku ubiegłym o 40 proc., przy czym nadwyżka z dochodów przeznaczona na zakup sprzętu. Stwierdzono również duże osiągnięcia Związku w pracy szkoleniowej.

W dyskusji przedstawiciel LZS woj. wrocławskiego zwrócił uwagę na dużą popularność tenisa wśród członków kół sportowych na terenie województwa.

Racjonalną pracę na tym odcinku hamował jedynie brak sprzętu i kadry instruktorskiej.

W kalendarzu imprez uwzględniono terminy przewidziane na rozgrywki o puchar Davisa. Jako termin spotkania reprezentacji Polski ze zwycięzcą meczu Szwajcaria — Luksemburg w II rundzie rozgrywek przewidziano dni 18-20 maja br. (Pierwszą rundę rozgrywek Polska przechodzi w.o. jako jedno z 8 państw rozstawionych).

Termin zimowych mistrzostw Polski w hali przesunięto na 14-17 marca br.

Po uchwaleniu likwidacji Związku i przekształceniu go w sekcję tenisową GKKP wybrano władze sekcji, w skład której weszli m. in.: inż. Olszewski, zasłużeni mistrzowie sportu Jędrzejowska i Wt Skonecki oraz młodzi zawodnicy Radzio i Piotrowski.

Kadra narodowa piłkarzy

W związku ze zbliżającym się sezonem piłkarskim, kapitanat PZPN wystąpił do GKKP z wnioskiem o zatwierdzenie narodowej kadry piłkarskiej w następującym składzie:

BRAMKARZE: Borucz (Kolejarz W-wa), Jarowicz (Gwardia Kraków), Szczurzyński (Większa Łódź) i Wyrobek (Unia - Ruch Chorzów).

OBROŃCY: Barwiński (Ogniwo Tarnów), Gędek i Glimas (Ogniwo Kraków), Janduda (Budowlani Chorzów), Sobkowiak (Kolejarz Poznań).

POMOCNICY: Cebula (Unia-Ruch Chorzów), Gajdził (Budowlani Chorzów), Kaszuba (Ogniwo Kraków), Narloch (Ogniwo Bytom), Słoma (Kolejarz Poznań), Szwajzyk (Unia-Ruch), Szczurek (Gwardia Kraków), Szczepański (CWKS W-wa), „Wieczorek” (Budowlani Chorzów).

NAPASTNICY: Aniela (Kolejarz Poznań), Cieplik i Brajter (Unia - Ruch), Gracz i Mordarski (Gwardia Kraków), Opitz (Stal Poznań), Trampisz i Wiśniewski (Ogniwo Bytom), Rajtar i Kuczyński (Ogniwo Kraków), Szymborski (Większa Łódź), Sasiedek (CWKS W-wa).

O mistrzostwo zrzeszeń w hokeju

Górnik głównym faworytem po zwycięstwie nad Unią 4:3

KATOWICE. (Tel. wł.) W pierwszym spotkaniu finałowym o Mistrzostwo Polski Zrzeszeń w hokeju, jakie rozegrane zostało pomiędzy głównymi kandydatami do tytułu — Górnikiem i Unią zakończył się zwycięstwem tych pierwszych w stosunku 4:3 (0:1, 1:2, 3:1).

Ślązacy wykazali w tym spotkaniu więcej bojowości, lepszą kondycję i, co bardzo ważne, wielkie opanowanie nerwowe. Ostatni bowiem czynnik najbardziej zadecydował o ich zwycięstwie. Mimo, iż krytycznie jeszcze z początku trzeciej tercji prowadzili 3:1, Górnicy zdolali

nie tylko wyrównać, ale i szale zwycięstwa przechrzyć na swoją stronę. Zwycięska bramka padła na 90 sek. przed zakończeniem spotkania.

Po tym zwycięstwie Górnicy są najpoważniejszym kandydatem na zdobywcę mistrzostwa.

Ślązacy wykazali w tym spotkaniu więcej bojowości, lepszą kondycję i, co bardzo ważne, wielkie opanowanie nerwowe. Ostatni bowiem czynnik najbardziej zadecydował o ich zwycięstwie. Mimo, iż krytycznie jeszcze z początku trzeciej tercji prowadzili 3:1, Górnicy zdolali

W-25

FACHOWCY POSZUKIWANI

Fachowcy do produkcji artykułów ze słomy — na wyjazd, oraz dobry księgowy objazdowy potrzebni. Warunki pracy w/g omówienia. Zgłoszenia: Związek Branżowy Wytwarzalności Różnej, Wrocław, Plac Czerwony 1/3, 5. — IV piętro pok. 69. K-310

Wykwalifikowaną maszynistkę przyjmie natychmiast „Spółnota Pracy”, Rynek 48 — II piętro. K-311

OGŁOSZENIA DROBNE

HANDLOWE

MOTOCYKL sprzedam DKW 125 ccm, ul. Sępa Szaryńskiego 76 m 21. 916

ŁADNE dwa klubowe fotole, stół, zegar szafkowy, kryształ, magiczny rezygnę sprzedam (Zalesie), Wieniawskiego 1/1. 914

SPRZEDAM kredens pokojowy, lustro i szafkę Kartowice, Konopnickiej 45. 905

ODKURZACZ „Protos” kupię nawet niekompletny. Zgłoszenia „Słowo” pod „Protos”. 886

ZURNALE zagraniczne. Podręczniki kroju. Wyprzedzają za bezcen. Centrum za nadaniem znaczka. Górka, Kraków, św. Jana 13. K 312

KUPIE samochód Opel, Olympia, Kadet, Mercedes. Zgłoszenia „Słowo” pod „Samochód”. 928

ZGUBY

UNIEWAŻNIAM skradziony indeks WSH nr 312 na nazwisko Zamarlik Fryderyk. 883

ZGUBIONO zaświadczenie rejestracji wojskowej, odcinek zameldowania na nazwisko Zygald Wincenty. 901

ZGUBIONO odcinek zameldowania Mazurek Zygmunt. 923

ZGUBIONO książeczkę własności konia, Galik Jan. 902

SKRADZIONO odcinek zameldowania, leg. ZMP na nazwisko Kuta Gertruda, Bielany k/Wrocławia. 906

ZGUBIONO odcinek zameldowania na nazwisko Murasik Jan, Bystrzyca Kłodzka. P 55

ZAGUBIONO odcinek zameldowania, zaświadczenie drugiej rejestracji wojskowej, świadectwo szkolne 7 kl. wydane na nazwisko Walasiak Stanisław. P 58

ZAGUBIONO kartę ewakuacyjną Komar Władysław, Helena, Weronika, Waleria, Teresa i Józefa wystawioną przez komisję mieszaną polsko-rosyjską miasto Tiumień. P 57

ZGUBIONO legitymację Związku Służby Zdrowia, Dziulikowski Wiktor. 929

ZGUBIONO odcinek zameldowania na nazwisko Trzaska Zdzisław. 919

CENTRALA

telefoniczna automatyka lub ręczna

50 numerowa potrzebna. Oferty na dostarczenie i zainstalowanie składać: Zjednoczenie Nr 10 — Chłodnictwo Przemysłowe, Wrocław, Powst. Śląskich 161. K 313

ZGUBIONO odcinek zameldowania na nazwisko Aleksy Kierzkowski. 904

UNIEWAŻNIAM zgubiony odcinek zameldowania na nazwisko Seremento Czesław. 903

ZGUBIONO leg. zbiórka złomu na nazwisko Łuszczak Jan. 907

ZGUBIONO kartę rejestracyjną „Służba Polce” Sowińska Teresa. 922

ZGUBIONO kartę rejestracyjną „Służba Polce” Stępińska Jadwiga. 921

ZGUBIONO odcinek zameldowania, metrykę urodzenia na nazwisko Urynowicz Jan. 911

ZGUBIONO indeks W. S. H. na nazwisko Jędrzejowski Franciszek. 912

ZGUBIONA legitymację Z.Z.K. Nr 374009, emeryty kolejowego Borysewicz Piotra, unieważniłam. 915

WOLNE POSADY

POTRZEBNA gospodyni do prowadzenia domu Buczka 8/7. 926

POTRZEBNY Cukiernik od zaraz. Warunki procentowe, Witosa 51 — Cukierkarnia. 920

LOKALE

SAMOTNY poszukuje na tychmiasł pokój sublokatorski przy rodzinie. Zgłoszenia kierować pod „Natchmiasł”. 910

POSZUKUJE 1-2 pokoje, kuchnię umiarkowaną lub bez. Wrocław, ul. Norwida 26/1. 908

ZAMIENIE 3 pokojowe komfortowe mieszkanie centrum na odpowiednio w willowej części miasta. Oferty „Lekarz”. 924

NAUKA

KURSY Kroju Szyja Wrocław, Sienkiewicza 93. 899

TRZYMIESIĘCZNE nowe czesne korespondencyjne kursy księgowości. Łódź, skrytka 163. K 241

RÓŻNE

CHŁOPCÓW, którzy zabrali młodego setera w parku Szczytnickim, proszę o odpowiedzenie, Kościuszki 65/5. 917

BUTY filcowe zgubione nocą odebrać u znalazcy — właściciela taksołki nr 5. 913

PRZYBLAKAŁ się pies żółty do odebrania. Po 3 dniach przechodzi na własność Brochów, Sienkiewicza 19 m. 9. 909

ODEBRAĆ 2 zabłąkane gęsi, Wrocław, Nowy — Dom Nr 4, Bednarski Józef. Po trzech dniach uważam za własność. 927

ZAGINAŁ dwumiesięczny piesek — wilczek, okolicz Dembowskiego, Partyzanów. Odprowadzić za wynagrodzeniem, Dembowskiego 34. 890

PRZYBLAKAŁ się terier ostrówski, suka, odebrać Oreszkowej 22/6. Po trzech dniach przechodzi na własność. 918

Prenumerujcie „SŁOWO”

RADIO

CZWARTEK, 15 LUTEGO 1951

Program I:

5.10 Początek aud. 5.15 Dziennik 5.20 Koncert 5.58 Stan pogody 6.00 Program 6.05 Muzyka 6.10 Wszelchnia 6.30 Dziennik 6.50 Gimnastyka 7.00 Muzyka 8.00 Dziennik 8.05 Muzyka 8.55 Wszelchnia 9.15 Muzyka 9.50 Proza 10.10 Aud. dla przedszkoli 10.25 Muzyka 10.50 Informacje 10.55 Aud. szkolna 11.15 Muzyka 11.50 Głos mają kobiety 11.57 Hejnał 12.04 Muzyka 12.15 Pieśń dziecięca Kazury 12.30 Aud. dla wsi 12.55 Na swoją nutę 15.25 Program 15.30 Aud. dla świetlic dziecięcych 15.50 Muzyka 16.00 Dziennik 16.20 Pogadanka 16.30 Kompozytor Tygodnia 17.05 Wszelchnia 17.20 Z kraju i ze świata 18.00 Dla każdego coś miłego 19.00 Aud. dla młodzieży 19.15 Aud. dla kobiet wiejskich 19.30 Muzyka 20.00 Dziennik 20.30 Muzyka 20.50 Lekcja jęz. rosyjskiego 21.05 Muzyka 21.40 Wszelchnia 22.00 Stan pogody 22.02 Muzyka 23.00 Wiadomości 23.10 Program 23.17 Hymn.

Program II:

5.10 Początek aud. 5.15 Dziennik 5.20 Koncert 5.58 Stan pogody 6.00 Dziennik 6.05 Gimnastyka 6.15 Muzyka 6.45 Program 7.00 Dziennik 7.20 Wszelchnia 7.40 Muzyka 8.00 Dziennik 8.05 Aud. dla świetlic SP 13.25 Program 13.30 Aud. szkolna 13.50 Muzyka polska 14.15 Opowiadanie 14.30 Koncert szkolny 15.00 Utwory skrzypcowe 15.30 Aud. dla świetlic dziecięcych 15.50 Zagadki muzyczne 16.25 Z miast i wsi D. Sl. 16.45 Aud. dla młodzieży 17.00 Dziennik 17.05 Odpowiedzi fall 17.15 Muzyka 17.45 Radiowy poradnik językowy 18.00 Pogadanka sportowa 18.10 Koncert chóru 18.25 Aud. dla wsi 18.35 Muzyka 18.45 Korespondencja pisma 18.50 Aktualności 19.00 Wszelchnia 19.20 Muzyka ludowa 19.40 Lekcja jęz. rosyjskiego 20.00 Dziennik 20.30 Muzyka 21.00 Aud. dla Jugosławii 21.30 Aud. w jęz. franc. 22.00 „Stare niewolniki” 22.20 Koncert 23.00 Wiadomości 23.10 Rozmowy muzyczne 23.55 Program 24.00 Hymn.

Złotyświat Prasy



LALKA

— A to doskonale! — zawołał baron — bo i ja tam jada. Prawie od dwu miesięcy mieszkam. To jest... panie... nie tyle mieszkam, ile ciągle dojeżdżam. To od siebie, gdzie mi dom odnawiają, to z Warszawy... Teraz wracam z Wiednia, gdzie kupowałem meble, ale zabawię u przesowej tylko parę dni, bo, panie, muszę zmienić wszystkie obicia w pałacu, założone nie dawniej, jak dwa tygodnie temu. Ale co robić... nie podobały się, więc obojętne, nie ma rady!...

Śmiał się i mrugał oczyma, a Wokulskiego zimno przeszło. „Dla kogo te meble?... Komu nie podobały się obicia?... — pytał sam siebie z trwogą.

— Szanowny pan — ciągnął baron — już skończył swoją misję. Wszynaj!... — dodał ściskając go za rękę. — Od pierwszego, panie, rzutu oka uczulem dla pana szacunek i sympatię, która teraz zamienia się w prawdziwą cześć... Tak, panie. Nasze uszanowanie się od politycznego życia zrobiło nam wiele szkody. Pan pierwszy złamał nierozumną zasadę abstynencji i za to, panie, cześć... Musimy się przeciwie interesować sprawami państwa, w którym znajdują się nasze majątki, gdzie leży nasza przyszłość...

— Nie rozumiem pana, panie baronie — przerwał mu nagle Wokulski.

Baron tak zmieszał się, że przez chwilę siedział bez ruchu i głosu. Nareszcie wybał: — Przepraszam!... Doprawdy nie miałem zamiaru... Ale są-

dze, że moja przyjaźń dla czeigodnej przesowej, która, panie, tak...

— Skończmy, panie, z wyjaśnieniami — rzekł ze śmiechem Wokulski ściskając go za rękę. — Kontent pan z wiedeńskich sprawunków?

— Bardzo... panie... bardzo... Chociaż, czy pan uwierzy, była chwila, że za radą szanownej przesowej miałem zamiar fatygować pana w Paryżu...

— Chętnie służyłbym. O cóż to chodziło?

— Chciałem mieć stamtąd garpunier brylantowy — mówił baron. — Ale że w Wiedniu trafiły mi się pyszne szafiry... Właśnie mam je przy sobie i jeżeli pan pozwoli... Pan jest znawcą klejnotów?

— Dla kogo te szafiry?... — myślał Wokulski. Chciał poprawić się na siedzeniu, ale poczuł, że nie może podnieść ręki ani wyprowadzić nogę.

Baron tymczasem wyjął z rozmaitych kieszeni cztery safirowe pudełka, ustawił je na ławce i po kolei zaczął otwierać.

— Oto bransolety — mówił — prawda, jaka skromna, jeden kamień... Broszka i kolczyki już są ozdobniejsze; kazałem nawet zmienić oprawę... A to naszyjnik... Proste to, ale smaczne i może dlatego ładne... Ale ogień jest, prawda, panie!...

Mówiąc tak przesuwał szafiry przed oczyma Wokulskiego, przy migotliwym blasku świecy.

— Nie podobają się panu? — spytał nagle baron spostrzegłszy, że jego towarzyszy nie odpowiada.

— Owszem, bardzo piękne. Komuż to baron wiezie taki prezent?

— Mojej narzeczonej — odparł baron tonem zdziwienia. — Sądziłem, że przesowa wspomniła panu o naszym szczęściu rodzinnym...

— Nic.

— A właśnie dziś jest pięć tygodni, jak oświadczyłem się i zostałem przyjęty.

— Komu się pan oświadczył?... Przesowej?... — rzekł innym już głosem Wokulski.

— Ależ nie!... — zawołał baron cofając się. — Oświadczyłem się pannie Ewelinie Janockiej, wnuczce przesowej... Nie pamięta jej pan? Była u hrabiny w tym roku na święconym, nie zauważył jej pan?...

Długa chwila upłynęła, zanim Wokulski skombinował, że panna Ewelina Janocka nie jest panną Izabelą Łęcką, że baron nie oświadczył się pannie Izabeli i że nie dla niej wiezie szafiry.

— Przepraszam pana — odezwał się do zaniepokojonego barona — ale jestem tak rozstrojony, że po prostu nie wiedziałem, co mówię...

Baron zerwał się z siedzenia i prędko zaczął chować pudełka.

— Co za nieuwaga z mojej strony! — zawołał. — Właśnie dostrzegłem w oczach pańskich znużenie i mimo to ośmieliłem się spłoszyć pana sen...

— Nie, panie, spać nie mam zamiaru i miło mi będzie odbyć resztę drogi w pańskim towarzystwie. To chwilowe osłabienie, które już przesze...

Baron z początku robił ceremonie i chciał wychodzić, się widząc, że Wokulski istotnie odrzucił się, usiadł zapewniając, że tylko na parę minut. Czuł potrzebę wygadania się przed kimś ze swoim szczęściem.

— Bo co to za kobieta! — mówił baron z coraz żywszą gestykulacją. — Kiedym ją, panie, poznał, wydała mi się zimna jak posąg, i tylko zajęta strojami. Dopiero dziś widzę, jakie tam skarby uczuć... Stroić się lubi jak każda kobieta, ale coż to za rozum!... Nikomu bym tego nie powiedział, co teraz powiem panu, panie Wokulski. Ja bardzo młodo zacząłem swięt i nie bez tego, ażeby od czasu do czasu nie dotknął wawów fiksatuarem. No i kto by, pan

Szczerza

Zamurowani

W dość kłopotliwym położeniu znaleźli się mieszkańcy budynku przy ul. Świerczewskiego 42. Oto nagle uniemożliwiono im dostęp do mieszkań.

Początkowo wchodzili do swego budynku przez ulicę Bałuckiego. Kiedy przejeżdżał przez ulicę, korzystali z dostępu od ulicy Kościuski. Gdy wreszcie i to zamurowała znajdująca się w sąsiedztwie fabryka mydła „Labor”, zostało jedynie przejście od strony posesji nr 48 przy ul. Świerczewskiego.

Sprawa nie byłaby zbyt tragiczna, gdyż mieszkańcy mieli już czas przyzwyczaić się do częstej zmiany wejść, gdyby ten ostatni dostęp nadawał się do normalnego użytku. Niestety, tak nie jest. Garstka lokatorów została dosłownie odcięta od świata. Nie tylko nie może dowiedzieć się o świecie, ale nawet ma trudności w dostaniu się do mieszkań.

Nie wątpliwe, że ZNK szybko wyznał tę sprawę, wstrzymał dalsze zamurowywanie wejść i umożliwił lokatorom budynku przy ul. Świerczewskiego 42 normalne wydostanie się z mieszkań.

TUVICZ.

NOTATNIK WROCLAWSKI

Co czwartek przyjmują interesantów członkowie prezydium WRN. Jutro od godz. 18 w pokoju 406 gmachu b. urzędu wojewódzkiego przyjmować będzie zastępca przewodniczącego, ob. Zygmunt Jaskiewicz.

O dwóch powstańcach tkaczy śląskich wygłosi odczyt dr Józef Gierowski. Prelekcja odbędzie się w dużej sali ORZZ (Marwicka 17) 15 bm. o godz. 17. Wstęp bezpłatny.

Studenci, którzy nie odebra-

Kobiety
personel
Urzędu
Pocztowego Nr 4

Już w pierwszych dniach marca powstanie we Wrocławiu Urząd Pocztowy obsługiwany wyłącznie przez kobiety. Będzie nim UPT nr 4 przy ul. Bolesława Chrobrego 39.

Kobięta załoga nowej placówki pocztowej pełnić będzie wyłącznie czynności nadawcze.

Założenie Urzędu Pocztowego z kobiecym personelem jest czynem Zw. Zawodowego oraz dyrektora poczty, dla uczczenia Międzynarodowego Dnia Kobiet oraz 1-go Krajowego Kongresu Ligi Kobiet, który odbędzie się 3 i 4 marca w Warszawie. (ster)

Bulki stare
ziemniaki
niedobre
a tłuszczy...
jeszcze gorszy

Do czego służy książka zażaleń? — zapytaliśmy jednej z pracowni Baru Mlecznego w Rynku.

— Jakto, do czego? — zdziwiła się kobieta w białym fartuchu — przecież jasne: do wpisywania skarg i sprostowań klientów.

Gruby zeszyt, szczerze zapisany rozmaitymi charakterami pisma, wiszący na gwoździu tuż obok karteżki z napisem „Książka zażaleń w bufele”, rzeczywiście służy tylko do wpisywania uwag, skarg i zażaleń. Wprawdzie od czasu do czasu bierze się go „na górę”, do kontroli (7), ktoś wpisuje odpowiednio adnotacje w odpowiednich rubrykach, ale nikt z kierownictwa Baru Mlecznego nie bierze poważnie „tych jakichś tam grzymlów”.

Oczywiście, że ludzie niezadowoleni (a tych, jak dotychczas jest większość) muszą się zadowolnić wydawaniem swej złości na niewielu już czystych karteżkach książek zażaleń.

A tymczasem litania skarg powiększa się, aczkolwiek nie zmienia swej treści. I od 20 czerwca do dnia dzisiejszego kilkanaście niezadowolonych wpisuje: kubki bez uszek, kubki brudne, kubki poszczerbione. Ziemiaki ciarne, niedobre i źle obrane, tłuszczy czarna, gorzka i zjeżdżały. Na do datkę złego, bulki zawyżają stacje. Niemal tak stare, jak niewyżądzone spore, zanożowane w książce zażaleń. (ster)



207 razy z Wrocławia do Krakowa

Młodzieżowa brygada maszynistów przebyła 110.000 km bez płukania kotła

Brygada młodzieżowa PKP z Dworca Głównego we Wrocławiu — maszyniści Miński i Dąbrowski, oraz pomocnicy Gliniasty i Koza — dokonała niebywałego wyczynu.

— Maszynę otrzymaliśmy powiadza Miński — w opłakanym stanie. Starsi nie chcieli na niej jeździć. My wzięliśmy i taką. Sami naprawiliśmy uszkodzenia i odbyliśmy na niej pociągowe podróże z Wrocławia do Krakowa, parę razy otrzymując premie za oszczędność na paliwie.

Okazuje się, że ZMP-owcy brali do tendra 20 proc. dobre go węgla i 80 proc. miału. Inni maszyniści mieli w ogóle nie

chcieli przyjmować. Brygada Mińskiego potrafiła na takim paliwie wykonać 147,3 proc. normy, zaoszczędzić 650 ton węgla a ponadto kilkakrotnie przedłużyć czas obiegu parowozu.

Trasę Kraków — Wrocław przebyli w obie strony 207 razy, bez oddawania maszyn do warsztatu. Zaawanszani lokomotywy idzie do płukania kotła już po przejeździe 10 tys. km, zaś do średniej naprawy po 30 tysiącach. ZMP-owcy przebyli 110 tys. km.

— Jak dokonaliście tego? — pytamy.

— Po prostu trzeba było uważać i dbać o maszynę. Grzebialiśmy przy niej, naprawiali-

śmy drobniejsze uszkodzenia, pilnowaliśmy — i to wszystko. Mówią tak, jakby rzeczywistość wyczuł ten przyszedł im gładko, jakby nie trzeba było żadnych wysiłków.

Dyspozytor parowozowni, ob. Anlauf, tak opowiada o chłopcach z brygady: — To naprawdę sumienni pracownicy. Parowóz ich jest zawsze bez zarzutu, są punktualni w służbie i staranni w wykonywaniu obowiązków.

Młodzi kolejarze otrzymali na ostatniej młodzieżowej naradzie przedowników pracy i racjonalizatorów wartościowe nagrody. Wyróżnienie im się należało. Wielu innych maszynistów powinno brać z nich przykład. (mat)

Uproszczenie formalności

Nowe karty meldunkowe

Od kilku już dni mieszkańcy poszczególnych dzielnic wrocławskich otrzymują imienne wezwania do zgłoszenia się w biurach administracji Zarządu Nieruchomości Komunalnych u prowadzącego meldunki. Wezwani winni przynieść ze sobą wypełnione w 2 egzemplarzach zgłoszenia wydane przez doradcę lub prowadzącego meldunki. Niezależnie od zgło-

seń należy złożyć następujące dokumenty:

1) metrykę urodzenia (mężatki i żonaci przedstawiają ponadto świadectwo ślubu), 2) aktualne zaświadczenie o pracy, stwierdzające zawód i stanowisko w zawodzie, 3) dowód tożsamości, lub inny dokument z fotografią, stwierdzający tożsamość (obecny, przedwojenny ew. z okresu okupacji),

4) dokument, stwierdzający stosunek do służby wojskowej.

Wyżej wymienione dokumenty można przedłożyć w od pisach, z dołączonymi oryginałami, przy czym oryginały, po stwierdzeniu zgodności odpisu zostaną zwrócone. Ci, którzy potrzebnych dokumentów nie posiadają składają pisemne oświadczenie, że do 2 miesięcy je dostarczą.

Dokumenty można oddawać przez Sąd Powiatowy we Wrocławiu.

Osoby nie posiadające żadnego dokumentu stwierdzającego tożsamość, muszą się natychmiast zgłosić do Biura Ewidencji Ludności (Sukiennice Nr 10, gdzie taki dowód otrzymują).

Karty meldunkowe będą obecnie zastępować odcinki zameldowania; zostaną w nich za notowane wszystkie zmiany miejsca zamieszkania. Dlatego należy je starannie przechowywać i okazywać na żądanie władz.

Każdy mieszkaniec musi być zameldowany na stałe, lub czasowo.

Dla nieletnich do lat 16 formularze zgłoszeniowe wypełnia głowa rodziny.

Sklep wikliniarski w Rynku

Od podłogi do sufitu
piętrzy się towar

Bogato zaopatrzony jest sklep wikliniarski w Rynku. Aż pod sufit ustawione są stosy plecionych koszyków, wazonów, fotelek i skrzyń.

— Mam tu wszystko, co tylko z wikliny zrobić można — mówi kierownik, ob. Waszkiewicz.

— Kto zaopatruje sklep? — Chalupnicy z całej Polski. Np. popularne kapcie, których

sprzedajemy bardzo dużo, robione są pod Krakowem. Najwięcej i najlepsze rzeczy robią chłopcy z Sanu, którzy plecioniem z wikliny zajmują się „z dziada pradziada”.

— Czego najczęściej kupują wrocławianie?

— Meble dziecięcych. Poza tym stałym odbiorcą są świetlice, do których nasze meble doskonale się nadają. Wiele towaru sprzedajemy również rolnikom.

— Co przygotowujecie na sezon wiosenny?

— Mam już pantofle damskie z rafii, które kosztują za ledwie 30 zł. Można je nosić bardzo długo. Jedną z naszych klientek chodziła w nich przez dwa sezony. (bron)



Te 4 wózekki zabierają 24 maleństwa z Domu Małych Dzieci przy ul. Parkowej. „Sześciaraczki” odbywają spacer pod opieką pielęgniarek.

Gdy ludzie są naiwni
za skrzypce,
które nie grają,
płaci się
600 zł

Nasz Czytelnik, ob. I. S., jest wielkim miłośnikiem dobrej muzyki. Nic więc dziwnego, że skoro dwaj „Węgrzy” proponowali mu kupno „zagranych” skrzypiec, wydających piękny dźwięk, chętnie zapłacił za nie wygórowaną sumę — 600.— zł.

Niestety, „doskonali” instrument już nazajutrz przestał być doskonałym. Okazało się, że dwaj kanciarze nabrali swego „klienta”, nacierając stary instrument jakimś bliżej nieznanym, lecz krótko działającym roztworem, wpływającym na polepszenie dźwięku. „Węgierskie” skrzypce warte są obecnie najwyżej... 30 złotych.

Ostrzegamy mieszkańców Wrocławia przed nabywaniem jakichkolwiek przedmiotów od oszustów, podających się za Węgrów, którzy występowali w zespole cygańskim na Targach Poznańskich. Okazało się bowiem, że „muzycy” nie gardzą również handlem materiałami pseudo — wełnianymi itp. (ster)

Przed kilku dniami redakcję naszą odwiedziły dzieci z przedkolejną na Oporowie, które przyniosły podarki dla sierot koreańskich. Dzieci jednak są bardzo niecierpliwie i chciałyby wiedzieć, czy podarki ich są już na miejscu.

Mała Krysia za pośrednictwem swej wychowawczyni pisze:

— Martwię się czy dzieci koreańskie zadowolone są z matek, gumowej laleczki, która była trochę zepsuta.

Nie martw się Krysio! Laleczka twoja napewno spodobała się twojej koleżance w dalekiej Korei. Wszystkim dzieciom z Oporowa donosimy, że ich podarunki są już w drodze. (bron)

Niespodziewana przeszkoda

Piwnice Ratusza czekają
na... dokumentację techniczną

Pisaliśmy już o znaczeniu jakie ma wyremontowanie piwnic Ratusza. Wiemy, że ilość placówek gastronomicznych we Wrocławiu, zwłaszcza w śródmieściu, jest wciąż jeszcze za mała. Punkty wyżywienia są oblegane i trudno jest, zwłaszcza w niedzielę, zdobyć miejsce przy stole. Piwnice w Rynku, mogące pomieścić kilkaset osób, w poważnej mierze odciałyby inne punkty wyżywienia.

Centralny Zarząd Przemysłu Gastronomicznego, który stale powiększa sieć swoich placówek uzyskał z końcem listopada ub. roku specjalne fundusze z CZPG — Warszawa, na remont piwnic, toteż zlecił w tymże miesiącu przepro-

wadzenie dokumentacji technicznej Biuru Projektów. PPB 2 miało z początkiem lutego przystąpić do pracy.

Wobec opieszałości Biura Projektów, dokumentacja techniczna po dziś dzień nie została sporządzona. A szkoda! Mam nadzieję, że Biuro Projektów doceni znaczenie piwnic ratuszowych dla potrzeb ludności Wrocławia i przyspieszy wydanie dokumentów. (HK).

Nowy wygląd
taksówek

Już w niedługim czasie taksówki wrocławskie oznaczone zostaną białą — czerwono — białym pasem. Pas ten, na szerokość 5 cm wymalowany będzie wokół karoserii, i ma na celu umożliwić szybkie odróżnienie taksówki od samochodu prywatnego lub służbowego.

Mówimy o naszym mieście

Weksle bez pokrycia

Sto lat temu, niejaki Kuźma Prutkow, filozof nie lada, lubił mawiać: „Nie wszystkiemu, co napisane — wierzyć: jeżeli na klatce dwa będzie napis: „osioł”, to ręką z marchwią do klatki nie wsuwasz...”

Z tego założenia widocznie wychodzą nasi znani wrocławianie. „I co z tego”, — mówi taki facet, — że tu stoi napis „Obecym wstęp wzbroniony”, — no bo co mi kto zrobi, jak wleźć? Nie!”

Paniusia z tobołem, wiatką, torbą i parasolem pcha się przez tor obok samego napisu: „Chodzenie po torach surowo wzbronione”.

W parkach wydępane ścieżki przebiegają tuż przy tabliczkach: „Nie deptać trawników”.

Może jeszcze trochę przykładów naszej wrocławskiej dyscypliny społecznej? Proszę bardzo: Psy biegają po mieście bez smyczy i kagańców. Każdy włazi do tramwaju lub wyskakuje kiedy, gdzie i jak mu się podoba. W knajpach sprzedają wódkę w porze zakazanej. W składach tatuo-

palnych materiałów ludziska śmia „Mocne”, a po zakładach pracy, laboratoriach i warsztatach, waleją się mimo surowego zakazu, nikomu nieznanego goście.

Jegomość wsiada do pierwszego wozu 7 i tuż pod napisem „Pale nie wzbrowione”, — kurczy sobie papierosa, bezczelnie zaglądając sąsiadom w oczy: „Odezwy się tylko, bratku, to już ci powiem do słuchu...”, a zażenowana konduktorka przedko wychodzi na pomost, aby nie być zmuszoną do urzędowego interwencji.

Jak nazwać to zjawisko? Kompletny brak wewnętrznej dyscypliny społecznej, moim zdaniem. — Oświadczenie, które nie pociąga za sobą żadnych skutków nazywamy: „Wekslem bez pokrycia”.

Czasu Kuźmy Prutkowa bezpocześnie minęły. Każdy z nas odpowiada we Wrocławiu za takie „weksle bez pokrycia”.

Bo szacunek dla innych — to szacunek dla samego siebie. JOT

Musi zniknąć ze sklepów

Gliniasty chleb

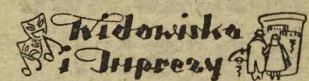
Od dłuższego czasu otrzymujemy listy, w których czytelnicy skarżą się, że do obiadów w gospodach podawany jest chleb gliniasty. Wiele też jest skarg na niesmaczne bułki.

Narzekania czytelników „Słowa” pokrywają się z naszymi spostrzeżeniami. Chleb w wielu wypadkach jest niesmaczny. Bułki w licznych piekarniach też są wypiekane niedbale.

Dla zdrowia ważna jest nie tylko kaloryczność pokarmów, ale także ich wartość smakowa. Ponadto chleb niedopieczony powoduje zaburzenia przewodu pokarmowego.

Wobec nieustannych skarg na jakość pieczywa, o czym sygnalizujemy dzisiaj piekarzom, mamy nadzieję, że skończy się partacka robota. Nie chcemy wątpić, że po dzisiejszym naszym apelu piekarnie wrocławskie zaczną starannie pracować. Za tydzień sprawdzimy, jak sytuacja wygląda i wymieniamy będziemy na naszych szpaltach te zakłady, które nadal pracować będą nie dbale. Jak zawsze, pomogą nam w akcji czytelnicy.

Gliniasty chleb i niesmaczne bułki muszą zniknąć ze sklepów. (mat)



Teatr

PAŃSTWOWA OPERA — godz. 19 „Paria”.

POLSKI — godz. 19 — „Słuby pańskie”.

KAMERALNY — godz. 19 — „Zielony gil”.

MEŁODEGO WIDZA — godz. 19.15 „Wodewil warszawski”.

Wystawy

MUZEUM ŚLĄSKIE — „Ceramika artystyczna”.

PTF — ul. Staligardzka 26 — Fotografika „Pokój zwycięża”.

Repertuar kin

ŚLĄSK — „Pierwszy start” (pol), godz. 15.45, 18 i 20.

SCALA — „Antoni Iwanowicz gniewa się” (radz.), godz. 16, 18 i 20.

PRZEDOWNIK — „Orzeł Kaukazu” ser. II (radz.), godz. 16, 18 i 20.

WARSZAWA — „Eksperyment dr Ehrlicha” (amer.), godz. 16, 18 i 20.

POKÓJ — „Gdzieś w Europie” (węg.), godz. 16, 18 i 20.

POLONIA — „Nasz dom” (radz.), godz. 16, 18 i 20.

PIONIER — „Przygody Chico” (radz.), godz. 15 i 17. Program aktualności godz. 19, 20 i 21.

TECZA — „Piomienie” (węg.), godz. 16, 18 i 20.

FAMA — „Zaklęta naręczona” (radz.), Czynne: środa — godz. 19, czwartek, piątek i sobota — godz. 18 i 20, niedziela — godz. 15.30, 17.45 i 20.

ROBOTNIK — „Cyryl” (radz.), Czynne: środa i czwartek — godz. 19, piątek i sobota — godz. 17 i 19, niedziela — godz. 13, 15 i 19.

FOTOPLASTIKON — „Agra”. Czynny od godz. 9—21.

OGROD ZOOLOGICZNY — otwarty od godz. 9 — 19.

NOCE DZIURY APTEK Pod „Zgodą” — ul. Witos 47.

„Jeleniem” — Rynek 44.

Apt. Spół. 168 — ul. Dąmota 7.

OSTRE DZIURY SZPITALI Szpital Wojewódzki — oddz. chirurgiczny i wewn. — ul. Wszystkich Świętych 1, Klinika Pediatryczna — ul. Wrońskiego 13.

„Zgodą” — ul. Witos 47.

„Jeleniem” — Rynek 44.

Apt. Spół. 168 — ul. Dąmota 7.

OSTRE DZIURY SZPITALI Szpital Wojewódzki — oddz. chirurgiczny i wewn. — ul. Wszystkich Świętych 1, Klinika Pediatryczna — ul. Wrońskiego 13.

„Zgodą” — ul. Witos 47.

„Jeleniem” — Rynek 44.

Apt. Spół. 168 — ul. Dąmota 7.

OSTRE DZIURY SZPITALI Szpital Wojewódzki — oddz. chirurgiczny i wewn. — ul. Wszystkich Świętych 1, Klinika Pediatryczna — ul. Wrońskiego 13.

„Zgodą” — ul. Witos 47.

„Jeleniem” — Rynek 44.

Apt. Spół. 168 — ul. Dąmota 7.

OSTRE DZIURY SZPITALI Szpital Wojewódzki — oddz. chirurgiczny i wewn. — ul. Wszystkich Świętych 1, Klinika Pediatryczna — ul. Wrońskiego 13.

„Zgodą” — ul. Witos 47.

„Jeleniem” — Rynek 44.

Apt. Spół. 168 — ul. Dąmota 7.

OSTRE DZIURY SZPITALI Szpital Wojewódzki — oddz. chirurgiczny i wewn. — ul. Wszystkich Świętych 1, Klinika Pediatryczna — ul. Wrońskiego 13.

„Zgodą” — ul. Witos 47.

„Jeleniem” — Rynek 44.

Apt. Spół. 168 — ul. Dąmota 7.

OSTRE DZIURY SZPITALI Szpital Wojewódzki — oddz. chirurgiczny i wewn. — ul. Wszystkich Świętych 1, Klinika Pediatryczna — ul. Wrońskiego 13.

„Zgodą” — ul. Witos 47.

„Jeleniem” — Rynek 44.

Apt. Spół. 168 — ul. Dąmota 7.

OSTRE DZIURY SZPITALI Szpital Wojewódzki — oddz. chirurgiczny i wewn. — ul. Wszystkich Świętych 1, Klinika Pediatryczna — ul. Wrońskiego 13.

„Zgodą” — ul. Witos 47.

„Jeleniem” — Rynek 44.

Apt. Spół. 168 — ul. Dąmota 7.

OSTRE DZIURY SZPITALI Szpital Wojewódzki — oddz. chirurgiczny i wewn. — ul. Wszystkich Świętych 1, Klinika Pediatryczna — ul. Wrońskiego 13.

„Zgodą” — ul. Witos 47.

„Jeleniem” — Rynek 44.

Apt. Spół. 168 — ul. Dąmota 7.

OSTRE DZIURY SZPITALI Szpital Wojewódzki — oddz. chirurgiczny i wewn. — ul. Wszystkich Świętych 1, Klinika Pediatryczna — ul. Wrońskiego 13.

„Zgodą” — ul. Witos 47.

„Jeleniem” — Rynek 44.

Apt. Spół. 168 — ul. Dąmota 7.

OSTRE DZIURY SZPITALI Szpital Wojewódzki — oddz. chirurgiczny i wewn. — ul. Wszystkich Świętych 1, Klinika Pediatryczna — ul. Wrońskiego 13.

„Zgodą” — ul. Witos 47.

„Jeleniem” — Rynek 44.

Apt. Spół. 168 — ul. Dąmota 7.

OSTRE DZIURY SZPITALI Szpital Wojewódzki — oddz. chirurgiczny i wewn. — ul. Wszystkich Świętych 1, Klinika Pediatryczna — ul. Wrońskiego 13.

„Zgodą” — ul. Witos 47.

„Jeleniem” — Rynek 44.

Apt. Spół. 168 — ul. Dąmota 7.

OSTRE DZIURY SZPITALI Szpital Wojewódzki — oddz. chirurgiczny i wewn. — ul. Wszystkich Świętych 1, Klinika Pediatryczna — ul. Wrońskiego 13.

„Zgodą” — ul. Witos 47.

„Jeleniem” — Rynek 44.

Apt. Spół. 168 — ul. Dąmota 7.

OSTRE DZIURY SZPITALI Szpital Wojewódzki — oddz. chirurgiczny i wewn. — ul. Wszystkich Świętych 1, Klinika Pediatryczna — ul. Wrońskiego 13.

„Zgodą” — ul. Witos 47.

„Jeleniem” — Rynek 44.

Apt. Spół. 168 — ul. Dąmota 7.

OSTRE DZIURY SZPITALI Szpital Wojewódzki — oddz. chirurgiczny i wewn. — ul. Wszystkich Świętych 1, Klinika Pediatryczna — ul. Wrońskiego 13.